



WYCHODZI OD 1895 ROKU

**SŁOWO
POLSKIE****Gazeta**
WROCŁAWSKA

www.e.gazeta.wroc.pl • ŚRODA • 30 VIII 2006 • Cena 1,20 zł (w tym 7% VAT)

TEMAT DNIA

Policjanci zaskoczyli włamywaczy na legnickiej poczcie. Jednego złapali

Strzały o poranku



Policjanci przez kilka godzin zbierali i zabezpieczali ślady porannego włamania.

– Córka obudziła mnie koło szóstej rano, bo usłyszała serię strzałów – mówi Bronisław Wyskup, który mieszka na ósmym piętrze wieżowca przy Heweliusza. – Wyjrzała przez okno i zdążyła jeszcze zobaczyć, jak policjant prowadzi skutego mężczyznę. Byliśmy bardzo zdenerwowani, bo tu nigdy nic takiego się nie zdarzyło – dodaje nasz rozmówca

ZBIGNIEW BUDYCH

inni świadkowie opowiadają o serii strzałów. Okoliczni mieszkańcy są wystraszeni, nie chcą podawać nazwisk, boją się, że bandyci mogą wrócić. Poczta przy ul. Heweliusza mieści się w wolno stojącym pawilonie, nad nią jest firma komputerowa, obok sklep. Rano wszystkie placówki były nieczynne. Policja dostała sygnał tuż przed godz. 6, bo na poczcie włączył się alarm. Na miejsce ruszył dwuosobowy patrol umundurowanych funkcjonariuszy. Podjechali od strony głównego wejścia, ale nie zauważyli niczego podejrzanego. Wyszli z samochodu i obezili pawilon.

– Wtedy jeden z nich zobaczył, że tylne drzwi są uchylone, a zamek wyłamany – relacjonuje nadkomisarz Sławomir Masojć z legnickiej policji. – Funkcjonariusze weszli ostrożnie do środka. Zaskoczyli tam dwóch włamywaczy, którzy plądrowali biurka. Jeden z bandytów zaatakował policjanta łomem. Drugi rzucił się do ucieczki. Podczas gdy pierwszy policjant szamotał się z bandytą z łomem, drugi pobiegł za jego kompanem. Ten wskoczył do samochodu. Mundurowy zdołał chwycić rękami kierownicę i chciał wyrwać kluczyki ze stacyjki. Ale nie dał rady, bo auto gwałtownie ruszyło. Bandyta starał się zrzucić funkcjonariusza. Najpierw uderzył w jeden z zaparkowanych samochodów, potem otarł się o betonowy śmietnik.

– Policjant został odrzucony na ziemię – dodaje nadkomisarz Masojć. – Wtedy zaczął strzelać do uciekającego samochodu. Padło 9 strzałów, część z nich na pewno trafiła w pojazd, bo rozprysła się tylna szyba, ale kierowca zdążył odjechać. Policja nie ujawnia na razie, jakim samochodem uciekł włamywacz. Być może jest ranny. Dlatego powiadomiono wszystkie szpitale i przychodnie. Zarządzono blokadę miasta, ale nie dała ona rezultatu i po kilku godzinach posterunki odwołano. Zatrzymany bandyta ma ok. 30 lat i przyjechał z Górnego Śląska. Na razie przebywa w policyjnym areszcie w Legnicy. Więcej informacji policja nie chce ujawniać. ●

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Tykająca bomba

LUBIN/POLKOWICE

Zmęczony podziemnymi detonacjami polkowiczanie zamierza pozwać KGHM do sądu o odszkodowanie za psychiczne urazy. Także innym mieszkańcom Zagłębia Miedziowego puszcza nerwy. Uważają, że kopalnie ich lekceważą, nie ostrzegając skutecznie przed wstrząsami. Gdy ostatnio zdetonowano pod ziemią 1,5 tony materiałów wybuchowych, polkowiczanie odczuli silny wstrząs. KGHM twierdzi, że kopalnia wcześniej posłała do urzędu w Polkowicach komunikat o planowanym wybuchu. Mówiło o nim Radio Legnica, ale pan Jacek żadnego ostrzeżenia nie słyszał. ▶ 5

Złodziej na celowniku

Choć gangi samochodowe mają coraz sprytniejsze sposoby na zdobycie łupów, to policja nie ustępuje. W ciągu ostatniego roku liczba kradzieży zmalała na Dolnym Śląsku o ponad jedną trzecią. A ma być jeszcze lepiej. Policja chce publikować zdjęcia przestępców w prasie i w ten sposób docierać do ich ofiar. Pierwszą taką zgodę wydała własnie prokuratura z Oleśnicy. ▶ 14-15

DZIŚ DODATEK**WOKÓŁ
DOMU**

▶ Jak skorzystać z ulgi odsetkowej przed jej likwidacją

a w Poradniku działkowicza:

▶ prezentujemy fantazyjne cięcia iglaków i zbieranie nasion kwiatów, doradzamy wybór i sposoby uprawy lilii wodnych

Za brak przeprosin

WARSZAWA

Profesor Władysław Bartoszewski zrezygnował wczoraj z przewodniczenia Radzie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. Jak mówił w poniedziałek, jego decyzja ma związek z brakiem wyrażonego komentarza szefowej MSZ w sprawie zarzutów wicemin-

stra MON Antoniego Macierewicza dotyczących rzekomej współpracy agenturalnej byłych szefów polskiej dyplomacji. Anna Fotyga, obecny minister polskiego MSZ, żałuje, że profesor zrezygnował ze swojej funkcji w radzie PISM i przypuszcza, że jego dymisja ma związek z reorganizacją pracy Instytutu. ▶ 10

Nie dla idiotów?

WROCŁAW

Kto planował kupno lodówki czy telewizora, może zajrzeć do nowego sklepu Electro World w Bielanych Wrocławskich, by porównać ceny z innymi marketami. Konkurencja oznacza kolejne promocje i obniżki. ▶ 12

Ozzy'emu pękło serce

LUBIN

Sekcja zwłok psa, przeprowadzona na Akademii Rolniczej we Wrocławiu wykazała, że przed śmiercią był bity. Ozzy zmarł w wyniku szoku pourazowego, pękło mu serce. Nie stwierdzono zmian morfologicznych, świadczących o podaniu mu morbitalu, czyli

środka do eutanazji zwierząt. Wyniki sekcji przeprowadzonej przez profesora Janusza Madeja stawiają pod znakiem zapytania oświadczenie jednego z lubińskich weterynarzy, że usiłił psa. Dziś właścicielka Ozzy'ego z Zabrza złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i wniosła o tymczasowe aresztowanie

Agnieszki W. O sprawie piszemy od tygodnia. Agnieszka W. przyjęła pod opiekę bezpańskiego goldena, a po paru dniach jego zwłoki odkopano w pobliżu jej domu. Lubinianka podała różne wersje śmierci psa. Prokuratura i policja po naszych tekstach wszczęły już postępowanie wyjaśniające. (PEKA)